

Turecka Loara

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 1 kwietnia 2010

Turecka Aselsan za 120 mln USD stworzy prototyp samobieżnego działła przeciwlotniczego, wykorzystującego armatę szwajcarskiego Oerlikona kalibru 35 mm. Polska Loara w tym samym czasie odchodzi do lamusa...

Pierwsze rysunki nowego, przeciwlotniczego zestawu artyleryjskiego pokazują Umowę o wartości 120,3 mln USD podpisano kilka dni temu, a pracę badawczo-rozwojową zlecił turecki resort obrony, a konkretnie - podsekretariat ds. przemysłu obronnego.

Kontrakt dotyczy budowy *samobieżnego, artyleryjskiego zestawu przeciwlotniczego krótkiego zasięgu* oraz zmodernizowania systemu kontroli ognia zestawów przeciwlotniczych Oerlikon, kalibru 35 mm.

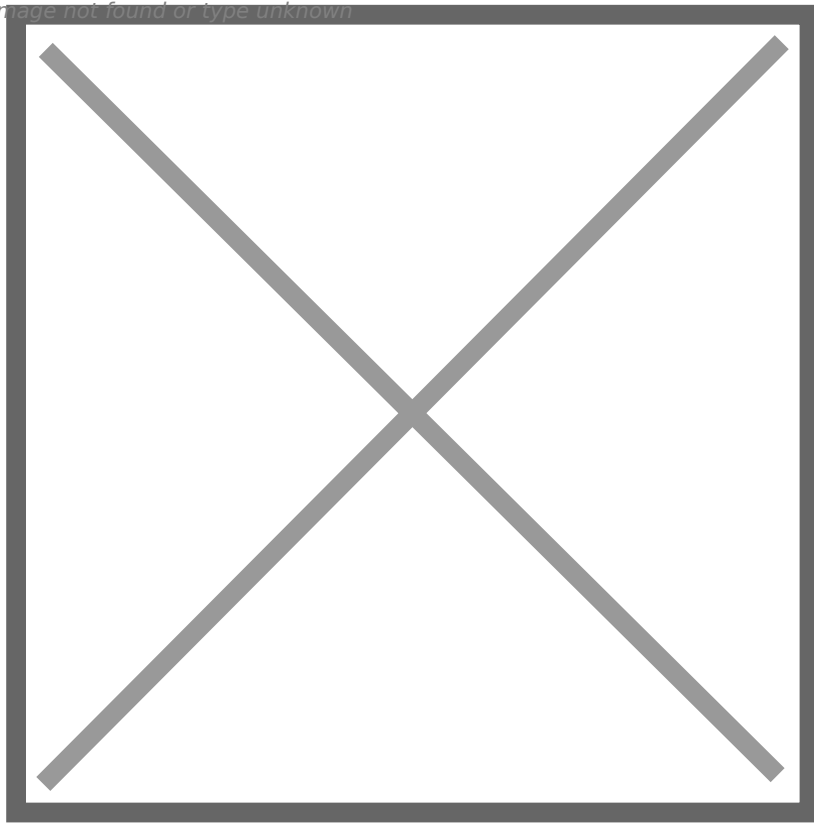
Tureckie wojska lądowe posiadają bowiem dwulufowe, sprzężone armaty tego typu, w wersji holowanej, wyprodukowane na szwajcarskiej licencji przez miejscowe, artyleryjsko-amunicyjne konsorcjum MKEK.

Celem przedsięwzięcia jest uzyskanie systemów, zdolnych do zapewnienia ochrony jednostkom pancernym i zmechanizowanym tureckich wojsk lądowych, przeciwko nisko lecącym celom powietrznym.

Niemal jednocześnie, wspomniana już MKEK opracowuje amunicję programowalną, która ma być gotowa do 2012. Na razie nie wiadomo, na kiedy przewidziano zakończenie prac rozwojowych, realizowanych przez Aselsan.

Cały kompleks bojowy, wraz z wozem, wyposażonym w stację radiolokacyjną wstępnego Tymczasem w naszym kraju, podobny program Loara, oparty o te same armaty, który zaowocował powstaniem skutecznego oręża - co zostało potwierdzone w wielu kolejnych testach - został w ubiegłym roku zawieszony. Uznano go za zbyt kosztowny (zobacz: [Modernizacja bez wizji](#)). W praktyce oznacza to definitywną rezygnację z takiego rozwiązania, a jedyną, coraz mniej realną szansą kontynuowania programu, jest ewentualne zamówienie eksportowe.

Image not found or type unknown



Pierwsze rysunki nowego, przeciwlotniczego zestawu artyleryjskiego pokazują konstrukcję, opartą o podwozie tureckiej odmiany transportera M113 (AVC-300) i z lekką wieżą. Masę całego zestawu można szacować na mniej, niż 20 t - masa oryginalnego transportera wraz z uzbrojeniem (armatą kalibru 25 mm) to nieco ponad 14 t

Umowę o wartości 120,3 mln USD podpisano kilka dni temu, a pracę badawczo-rozwojową zlecił turecki resort obrony, a konkretnie - podsekretariat ds. przemysłu obronnego.

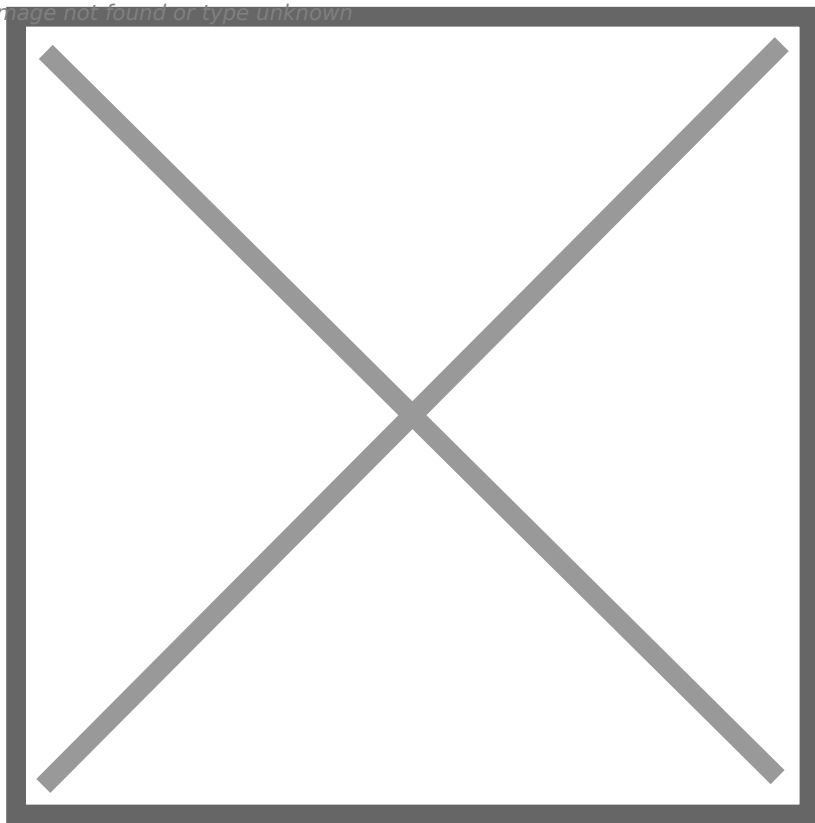
Kontrakt dotyczy budowy *samobieżnego, artyleryjskiego zestawu przeciwlotniczego krótkiego zasięgu* oraz zmodernizowania systemu kontroli ognia zestawów przeciwlotniczych Oerlikon, kalibru 35 mm.

Tureckie wojska lądowe posiadają bowiem dwulufowe, sprzężone armaty tego typu, w wersji holowanej, wyprodukowane na szwajcarskiej licencji przez miejscowe, artyleryjsko-amunicyjne konsorcjum MKEK.

Celem przedsięwzięcia jest uzyskanie systemów, zdolnych do zapewnienia ochrony jednostkom pancernym i zmechanizowanym tureckich wojsk lądowych, przeciwko nisko lecącym celom powietrznym.

Niemal jednocześnie, wspomniana już MKEK opracowuje amunicję programowalną, która ma być gotowa do 2012. Na razie nie wiadomo, na kiedy przewidziano zakończenie prac rozwojowych, realizowanych przez Aselsan.

Image not found or type unknown



Cały kompleks bojowy, wraz z wozem, wyposażonym w stację radiolokacyjną wstępnego wykrywania celów. W polskiej Loarze, ze względu na większy nośnik, wszystkie systemy rozpoznania i naprowadzania umieszczono na jednym pojeździe / Rysunki: Aselsan

Tymczasem w naszym kraju, podobny program Loara, oparty o te same armaty, który zaowocował powstaniem skutecznego oręża - co zostało potwierdzone w wielu kolejnych testach - został w ubiegłym roku zawieszony. Uznano go za zbyt kosztowny (zobacz: [Modernizacja bez wizji](#)). W praktyce oznacza to definitywną rezygnację z takiego rozwiązania, a jedyną, coraz mniej realną szansą kontynuowania programu, jest ewentualne zamówienie eksportowe.

Powiązane wiadomości

[Turecka Loara \(2010-04-01\)](#)

[Modernizacja bez wizji \(2009-10-26\)](#)

[Koniec Pumy \(2009-10-22\)](#)